

Sygn. akt IX Ca 944/18, IX Cz 583/18

POSTANOWIENIE

Dnia 4 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku B. S.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16 marca 2018 r., sygn. akt I Ns 769/17

oraz na skutek zażalenia uczestniczki na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punktach II, III i IV zaskarżonego orzeczenia

p o s t a n a w i a:

I. uchylić punkt II zaskarżonego postanowienia,

II. oddalić zażalenie w pozostałej części,

III. oddalić apelację w całości,

IV. nie obciążać wnioskodawczyni kosztami postępowania odwoławczego na rzecz uczestniczki.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 944/18, IX Cz 583/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy W. S. i B. S. wnieśli o ustanowienie za wynagrodzeniem w wysokości 13.000 zł na nieruchomości wnioskodawców służebności przesyłu obciążającą tą nieruchomością – stanowiącą działkę ewidencyjną (...), dla której

Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi KW nr (...) na rzecz (...) S.A. Oddział w O.. Zażądali też rozszerzenia treści służebności o upoważnienie uczestnika do podcinki na jego koszt drzew znajdujących się pod linią niskiego napięcia do wysokości 1 m od linii niskiego napięcia. Wnieśli również o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania.

(...) S.A. w G. Oddział w O. wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz kosztów postępowania.

Uczestnik wskazał, że przeszkodą do uwzględnienia wniosku jest fakt wpisania ostrzeżenia o prowadzonej egzekucji komorniczej w dziale III księgi wieczystej nieruchomości. Z treści art. 930 § 3 k.p.c. wynika, że obciążenie po zajęciu nieruchomości jest nieważne. Nadto wskazał, że wnosi o oddalenie wniosku również co do linii niskiego napięcia, która bezpośrednio prowadzi do gospodarstwa wnioskodawców i zasila konkretną nieruchomość wnioskodawców. Wskazał też, że urządzenia przesyłowe przebiegające przez nieruchomość wnioskodawców zostały wzniesione pod rządami ustawy z dnia 28 czerwca 1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, tj. w roku 1976. Wskutek powyższego uczestnik posiadał uprawnienia do władania nieruchomością wnioskodawców w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu. Jednocześnie uczestnik podniósł, że żądane wynagrodzenie za ewentualne ustanowienie służebności jest zawyżone.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2017 r., wydanym w sprawie I Ns 840/12, Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu uznając, iż uczestnik nabył przez zasiedzenie prawo odpowiadające treści służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie orzeczeniem zapadłym w dniu 27 września 2017 r. w sprawie IX Ca 404/17, w uwzględnieniu apelacji wnioskodawczyny uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie.

W ocenie Sądu Okręgowego w trakcie procedowania Sąd Rejonowy naruszył art. 228 § 2 k.p.c. Istotna część ustaleń faktycznych w sprawie, która dotyczyła wykazania następstwa prawnego poprzedników uczestniczki oraz związanej z tym ciągłości posiadania, które jest konieczną przesłanką uznania zasiedzenia służebności, została poczyniona przez Sąd I instancji bez przeprowadzenia dowodów, a jedynie w oparciu o fakty znane Sądowi urzędowo, na które nie zwrócono stronom uwagi na rozprawie. Odnosząc się do zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestniczkę wskazał, że przesłanki zasiedzenia służebności przesyłu wskazane zostały w art. 172 k.c. stosowanym odpowiednio poprzez odesłanie zawarte w art. 292 zd. 2 k.c. Odpowiednie stosowanie oznacza konieczność spełnienia przez posiadacza służebności przesłanek określonych w art. 172 k.c., ale z odpowiednią modyfikacją uwzględniającą specyfikę posiadania służebności, oraz przesłanek nabycia służebności gruntowej określonych w art. 292 zd. 1 k.c. Dla stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, niezbędne jest zatem spełnienie łącznie dwóch przesłanek: posiadania służebności oraz upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza objęcia służebności w posiadanie, przy czym posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej musi polegać na faktycznym korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje treść służebności. Termin zasiedzenia wynosi 20 i 30 lat odpowiednio do sposobu wejścia w posiadanie służebności w dobrej albo złej wierze. Ewentualnie terminy te ulegały skróceniu o 10 lat w zależności od daty objęcia urządzeń przesyłowych w posiadanie, z uwagi na stan prawny obowiązujący w danej chwili.

Wskazał dalej, iż jedną z przesłanek przyjęcia zasiedzenia służebności przesyłu jest zatem posiadanie urządzeń przesyłowych przez ustawowo wymagany okres czasu. W praktyce mogą w toku tego okresu, następować zmiany podmiotu posiadającego służebność. Norma wynikająca z art. 176 k.c. pozwala jednak uprawnionemu na doliczenie okresu posiadania swoich poprzedników do okresu zasiedzenia. Nie jest zatem dopuszczalne doliczenie posiadania, jeżeli obecny posiadacz, posiadania swego nie wywodzi od poprzednika, lecz z faktu, że samowolnie zagarnął posiadanie służebności.

Podkreślił, że do posiadania służebności stosuje się tylko odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. W przypadku posiadania służebności przesyłowej, w zasadzie wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., III CRN 271/68). Pomimo braku zgodności w doktrynie, w orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie takiego posiadania jest czynnością faktyczną. Za tym liberalnym poglądem opowiedział się również Sąd Okręgowy przy pierwszym rozpoznaniu sprawy.

Konsekwencją powyższego poglądu dla ustaleń faktycznych sprawy było stwierdzenie, iż uczestnik postępowania nie wykazał przeniesienia posiadania przez kolejne przedsiębiorstwa przesyłowe.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadnym było powołanie się przez Sąd Rejonowy na domniemanie ciągłości posiadania, wynikające z art. 340 k.c. Przepis ten uprawnia do wniosku, że podmiot, który posiadał rzecz w różnych momentach, posiadał ją przez cały czas między datami granicznymi. Natomiast nie uprawnia do wniosku, że jeśli później rzecz tę posiada ktoś inny, to jego posiadanie jest kontynuacją posiadania poprzednika. Formy, w jakich może nastąpić przeniesienie posiadania, stanowiące o jego ciągłości przewidują art. 348-351 k.c.

Za niezasadny uznał zarzut apelacji naruszenia art. 366 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Wniosek uczestnika w sprawie I Ns 689/13 został oddalony tylko z uwagi na niewłaściwy podmiot wskazany przez uczestnika we wniosku, na rzecz którego miało dojść do zasiedzenia prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu. W niniejszej sprawie podmiotem na rzecz którego mogło dojść do zasiedzenia przedmiotowego prawa była inna osoba prawna.

Z uwagi zatem na błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy (w wyniku naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia), że uczestnik postępowania legitymuje się uprawnieniem do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności przesyłu, spowodowało zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, przez co Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istotny sprawy. W ocenie sądu odwoławczego Sąd Rejonowy rozpoznając ponownie niniejszą sprawę, mając na uwadze obecnie zgromadzony materiał dowodowy, powinien zbadać faktyczną oraz materialnoprawną podstawę roszczenia wnioskodawczyni i stosownie do poczynionych ustaleń rozstrzygnąć o zasadności (lub jej braku) wniosku.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie po ponownym rozpoznaniu sprawy, w punkcie I oddalił wniosek; w punkcie II zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1.500 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych; w punkcie III postanowił, że pozostałe koszty postępowania, także za instancję odwoławczą, związane ze swoim udziałem w sprawie, strony ponoszą we własnym zakresie; w punkcie IV nakazał ściągnąć od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 1.131,58 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 17 maja 1945r. utworzono Zjednoczenie (...) w O.. Następnie postanowieniem z dnia 11 stycznia 1949r. wpisano do rejestru Zjednoczenie (...). Zarządzeniem nr 0/13 Ministra Energetyki z dnia 31 grudnia 1952r. został utworzony Zakład (...). Zakład (...) w B. utworzony został zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki nr 233 z dnia 25 listopada 1958r. Zarządzeniem nr 48 z dnia 16 stycznia 1989r. w wyniku podziału ponownie wyodrębniono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O.. Zarządzeniem nr 203/Org/93 Ministra Przemysłu i Handlu dnia 12 lipca 1993r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O. zostało przekształcone w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa. Zostało to jednocześnie potwierdzone aktem notarialnym Rep. A nr (...) sporządzonym przez notariuszem T. J.. W dniu 26 listopada 2004r. Zakład (...) S.A. w O. połączył się ze spółką (...) S.A. w G. i funkcjonowała pod wspólną nazwą (...) S.A. w G. Oddział w O.. W lipcu 2007r., mocą uchwały nr 7 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. w G. z dnia 6 czerwca 2007r. nastąpiła zmiana nazwy spółki na (...) S.A. w G., która obowiązuje do dnia dzisiejszego.

W 1976 r. przedsiębiorstwo państwowe wybudowało na gruncie Skarbu Państwa i przekazało do realizacji linię napowietrzną nn 0,4V. Wybudowanie linii nastąpiło w trybie przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 r. Nr 32, poz. 135).

W dniu 26 marca 1990r. została wydana decyzja komunalizacyjna, mocą której z dniem 27 maja 1990r. m.in. działka gruntu nr (...) położona w O. przy ul. (...), wraz z istniejącą infrastrukturą została przekazana na własność Gminy O.. Następnie działka nr (...) położona w O. – D. obręb (...) została wyodrębniona i zbyta przez Gminę O. na rzecz I. i T. M.. Przedmiotową działkę - nr (...) położoną w O. przy ul. (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Olsztynie prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) w dniu 8 lipca 1992 r. nabyli wnioskodawcy. Na skutek podziału majątku wspólnego wnioskodawców postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 29 października 2012r. w sprawie I Ns 852/08, zmienionego postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 17 grudnia 2013r. w sprawie IX Ca 104/13, prawo własności nieruchomości zostało przyznane B. S..

W dniu 24 października 2013 r. wnioskodawca dokonał wymiany przewodów linii nn z „gołych” 4x AL. 50 mm² na przewód izolowany AsXSn 4x70 m².

Część przedmiotowej nieruchomości zajętej przez urządzenia przesyłowe uczestnika - w zakresie ograniczonym szerokością kabli przesyłowych, z uwzględnieniem konieczności korzystania z gruntu wnioskodawcy przez uczestnika dla celów eksploatacji, konserwacji, modernizacji i remontów linii - obejmuje obszar 8m². Obszar służebności wytyczony został przez biegłego W. O. według wariantu II w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Olsztynie pod sygnaturą I Ns 840/12.

W dniu 5 listopada 2015r. w sprawie I Ns 689/13 Sąd Rejonowy w Olsztynie wydał postanowienie w sprawie z wniosku (...) S.A. w G. – Oddział w O. z udziałem W. S. i B. S. o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu, w którym uwzględnił wniosek i stwierdził, że (...) S.A. w G. – Oddział w O. (poprzednik prawny wnioskodawcy) nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2007r. służebność odpowiadającą służebności przesyłu co do nieruchomości położonej przy ul. (...) i w O., obręb (...) nr (...) dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) (k. 297 akt sprawy I Ns 689/13).

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 17 czerwca 2016r. w sprawie IX Ca 224/16 zainicjowanym apelacją B. S., oddalono wniosek o zasiedzenie służebności.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, iż wniosek podlegał oddaleniu. Zdaniem Sądu I instancji doszło bowiem do zasiedzenia służebności przesyłu w związku z upływem 20-letniego okresu od objęcia urządzeń przez poprzedników prawnych uczestnika i przyjęciem jego dobrej wiary.

W ocenie Sądu I instancji wnioskodawcy nie podważyli płynącego z art. 7 k.c. domniemania. Przekonanie o istnieniu dobrej wiary uczestnika miało podstawę prawną w przepisach ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28, poz. 256 ze zm.) oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.). Fakt wydania stosownych zarządzeń i decyzji na podstawie wyżej przywołanej ustawy wynika z przedłożonej przez uczestnika dokumentacji, będącej również dowodem przekształceń podmiotowych po stronie uczestnika.

Sąd wskazał, że poprzednik prawny uczestnika posadził urządzenia na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa. Do dnia 31 stycznia 1989 r. (w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w dawnym brzmieniu) nie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej wówczas, gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa. Sąd wskazał, że dnia 27 maja 1990r., kiedy nastąpiła komunalizacja w trybie ustawy z dnia 10 maja 1990r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. 1990.32.191 ze zm.), będąca przedmiotem postępowania działka nr (...) stała się własnością Gminy O.. Od tej daty więc można było mówić o tytule prawnym przedsiębiorstwa przesyłowego do władania cudzą nieruchomością w granicach dzisiejszej służebności

przesyłu. Przedsiębiorstwo (wówczas Zakład (...) w O.) posiadało zatem tytuł prawny do korzystania z gruntu w zakresie dotychczasowym, tj. wynikającym z przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności dołączona do odpowiedzi na wniosek dokumentacja realizacji inwestycji energetycznej – budowy linii napowietrznych oraz dokumenty znajdujące się w sprawie I Ns 689/13 uzasadniał wniosek, że doszło do przeniesienia posiadania służebności przesyłu ze Skarbu Państwa na poprzedników prawnych uczestnika oraz samego uczestnika.

W konsekwencji Sąd I instancji wniosek o ustanowienie służebności oddalił.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach Sąd wskazał, iż gdyby uczestniczka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika od początku rzetelnie uczestniczyła w postępowaniu i już w odpowiedzi na wniosek podniosła zarzut zasiedzenia i jasno wskazała, że uważa się za posiadacza w dobrej wierze to nie byłoby potrzeby przeprowadzenia kosztownego postępowania dowodowego. Tymczasem w realiach niniejszej wobec braku jednoznacznego stanowiska uczestniczki, która sprecyzowała je dopiero przy ponownym rozpoznaniu sprawy i złożyła wszelkie niezbędne dokumenty, koniecznym stało się dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Jego wynagrodzenie zostało co do kwoty 1500 zł pokryte z zaliczki wnioskodawczyni, a w pozostałym zakresie tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie co do kwoty 1131,58 zł. W konsekwencji uczestnik powinien był ponieść stosowne koszty związane z przeprowadzeniem dowodu. Gdyby uczestnik podniósł zarzut już w odpowiedzi na wniosek, w wypadku jego uwzględnienia postępowanie dowodowe, a w tym poniesienie wydatków w związku z wydaniem opinii przez biegłego, nie byłoby konieczne. Skoro zatem wydatki w sprawie powstały pośrednio z przyczyn leżących po stronie uczestnika, winien on ponieść ciężar wydatków, tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa. Natomiast w pozostałym zakresie Sąd uznał, że koszty postępowania strony powinny ponieść związane ze swoim udziałem w sprawie we własnym zakresie, w tym za instancję odwoławczą.

Wnioskodawczyni wniosła apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez: brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, przejawiającej się w uznaniu, że poprzednik prawny Uczestnika tj. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O. od dnia 27.05.1990 r. tj. od daty komunalizacji mienia państwowego rozpoczął posiadanie tzw. służebności gruntowej o treści służebności przesyłu w zakresie przebiegu napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4 kV przez należącą obecnie do Wnioskodawczyni działkę nr (...) położoną w O., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O. w dacie 27.05.1990r.;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, poprzez uznanie, że przedłożona przez Uczestnika dokumentacja potwierdzająca szereg następstw prawnych zachodzących pomiędzy poprzednikami prawnymi uczestnika stanowi dowód na przeniesienie pomiędzy poszczególnymi podmiotami posiadania tzw. służebności gruntowej o treści służebności przesyłu w zakresie przebiegu przez działkę nr (...) napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4 kV, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstawy do ustalenia, iż dochodziło do przeniesienia posiadania tzw. służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

Z ostrożności procesowej w przypadku gdyby Sąd II Instancji uznał, że poprzednik prawny uczestnika rozpoczął posiadanie tzw. służebności gruntowej o treści służebności przesyłu od dnia 27.05.1990r., a przedłożona przez uczestnika dokumentacja potwierdza przeniesienie pomiędzy poszczególnymi podmiotami tzw. służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, postanowieniu Sadu i instancji zarzucił:

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, skutkującego uznaniem, iż poprzednik prawny Uczestnika od dnia 27.05.1990 r. tj. od daty komunalizacji części mienia państwowego w tym m.in. działki nr (...) położonej w O. stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni rozpoczął posiadanie służebności gruntowej w zakresie przebiegu napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego

napięcia 0,4 kV w dobrej wierze, gdyż swoje prawo do korzystania z przedmiotowej nieruchomości wywodził z uprawnień nadanych mu na mocy ustawy z dnia 28.06.1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954r. Nr 32, poz. 153) oraz dekretu z dnia 30.06.1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.), podczas gdy materiał dowodowy zebrany w toku postępowania nie dawał podstaw do ustalenia, iż na dzień 27.05.1990 r. poprzednik prawny uczestnika prawo do korzystania z działki nr (...) mógł wywodzić z treści wyżej wymienionych aktów prawnych.

Zdaniem skarżącej, konsekwencją uchybień popełnionych przez Sąd I instancji przy analizie materiału dowodowego było uznanie, że uczestnik podniósł skuteczny zarzut zasiedzenia służebności przesyłu w zakresie przebiegu napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia 0,4 kV przez działkę nr (...) położonej w O.. W ocenie Sądu Rejonowego Uczestnik wykazał bowiem, iż w sposób nieprzerwany od dnia 27.05.1990 r. posiadał w dobrej wierze tzw. służebność gruntową o treści służebności przesyłu, a następnie od dnia 03.08.2008 r. służebność przesyłu. W tej sytuacji w ocenie wnioskodawczyni Sąd Rejonowy błędnie oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu przez wzgląd na skutecznie podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności przesyłu z dniem 27.05.2010 r.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na nieprawidłowe przyjęcie, że uczestnik legitymuje się tytułem prawnym do nieruchomości wnioskodawczyni w postaci służebności przesyłu, a co za tym idzie nie rozpoznaniem materialnoprawnej podstawy wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy,
2. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję w tym kosztów zastępstwa prawnego przez profesjonalnego pełnomocnika według norm przepisanych oraz innych kosztów na podstawie spisu kosztów o ile takowy zostanie przedstawiony przez zamknięciem rozprawy oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za pierwszą instancję w tym kosztach zastępstwa prawnego.

Uczestniczka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestniczka wniosła zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt II, III i IV postanowienia, zarzucając naruszenie przepisów postępowania tj.:

1. art. 520 § 1 k.p.c. i § 2 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i zniesienie kosztów wzajemnie, oraz nałożenie na uczestnika zwrotu kosztów, podczas gdy interesy stron są sprzeczne, a wniosek został oddalony w całości, zatem wnioskodawca winien ponieść koszty postępowania w całości oraz zapłacić koszty zastępstwa na rzecz uczestnika - który wygrał postępowanie praktycznie w całości,
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie i dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i pominięcie faktu, że interesy stron są sprzeczne a uczestnik postępowanie wygrał sprawę w całości.

W oparciu o powyższe zarzuty, wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm prawem przepisanych,
2. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym,
3. ewentualnie, uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie zażalenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś zażalenie uczestniczki okazało się częściowo zasadne.

W pierwszej kolejności wskazać wypada, że Sąd Okręgowy zasadniczo podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Rejonowy rozważania faktyczne i prawne. W szczególności zaakceptować należy ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami procedury cywilnej przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny w sposób dokładny i szczegółowy. W orzeczeniu z 23 lutego 1998 r., III CKN 284/97 (LEX nr 519928) Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego, ani - po rozważeniu zarzutów apelacyjnych - nie znajduje przesłanek do zakwestionowania ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swego orzeczenia; wystarczające jest wówczas, aby stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w treści uzasadnienia sądu odwoławczego, co też niniejszym należało uczynić.

Koniecznym jest zaznaczenie, że zgodnie z art. 386 § 6 zd. 1 k.p.c., ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie wydanego w sprawie IX Ca 404/17, uznał on za dopuszczalne podniesienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, niezależnie od wyniku postępowania w sprawie I Ns 689/13. Podzielając tę konstatację przypomnieć należy, iż w wymienionej sprawie przedsiębiorca energetyczny żądał stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, zaś w postępowaniu niniejszym podniesiono zarzut zasiedzenia służebności przesyłu (k. 269 v.), co nie pozwala na proste zastosowanie regulacji z art. 366 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Następnie skonstatować wypada, że przy rozpoznawaniu apelacji w sprawie IX Ca 404/17 Sąd Okręgowy nie wyraził jednoznacznych wskazań co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy, lecz nakazał zbadanie faktycznej i materialnoprawnej podstawy wniosku stosownie do zgromadzonego materiału dowodowego. Opowiedział się przy tym za liberalnym poglądem w zakresie wydania rzeczy w przypadku posiadania służebności przesyłu jako czynnością faktyczną podnosząc jednocześnie, że uczestnik postępowania nie wykazał przeniesienia posiadania.

Odnosząc te wskazania do uzupełnionego przy ponownym rozpoznaniu sprawy materiału dowodowego należało po raz wtóry odnieść się do żądania wniosku przez przyzmat obrony uczestniczki, przejawiającej się w zgłoszeniu zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu (k. 269 v.) i służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu (k. 340 – 340 v.). Zarzut taki stanowi oświadczenie, w którym wskazuje się na istnienie okoliczności lub przeszkód, które podważają zasadność żądania sformułowanego w piśmie wszczynającym postępowanie przez sądem. Skutecznie podniesiony zarzut prowadzi do wydania orzeczenia negatywnego.

Podniesienie przez uczestniczkę zarzutu zasiedzenia nakładało na Sąd Rejonowy obowiązek rozważenia w pierwszej kolejności tego zarzutu, gdyż jego uwzględnienie czyniłoby bezzasadnym żądanie ustanowienia służebności, skoro uczestniczce przysługiwałby tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w postaci ograniczonego prawa rzeczowego. Sąd Rejonowy uczynił zadość temu obowiązkowi, wyciągając prawidłowe wnioski ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w rezultacie pozwala uczestniczce na utrzymywanie urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawczyni, a jednocześnie czyni bezzasadnym wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

Służebność jest jedynym spośród ograniczonych praw rzeczowych, które może powstać ex lege w trybie zasiedzenia. U podstaw instytucji zasiedzenia legło założenie, że na skutek upływu czasu przewidzianego w ustawie następuje zmiana w sferze prawa własności oraz niektórych innych praw rzeczowych. Dotychczasowy właściciel traci swoje prawo, a nowy właściciel nabywa je. Skutek taki następuje z mocy prawa z datą upływu ostatniego dnia przewidzianego ustawą

terminu. Ogólne przesłanki zasiedzenia normuje art. 172 k.c., z którego wynika, że warunkiem jest upływ oznaczonego przez ustawę terminu nieprzerwanego posiadania samoistnego, a długość tego terminu zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia posiadania. Posiadacz nabywa prawo, jeżeli posiada nieruchomości nieprzerwanie od lat dwudziestu, jako posiadacz samoistny, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 1 k.c.), natomiast po upływie lat trzydziestu choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 2 k.c.). Ponadto art. 292 k.c. określa szczególny warunek zasiedzenia służebności, a mianowicie korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie kwestia istnienia trwałych i widocznych urządzeń na przedmiotowej nieruchomości została prawidłowo ustalona przez Sąd Rejonowy i nie była sporna między stronami na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, gdyż stanowiła podstawę żądania wnioskodawczyni. Wszak roszczenie sformułowane we wniosku wywiedziono właśnie z faktu istnienia na nieruchomości, która stanowi jej własność, urządzeń przesyłowych należących do uczestniczki. (...) S.A. tej okoliczności nie kwestionowała, przedstawiając dodatkowo dokumenty potwierdzające istnienie trwałych i widocznych urządzeń na nieruchomościach powodów. Mając to na uwadze, stwierdzić należy, że został spełniony wskazany w art. 292 k.c. warunek umożliwiający zasiedzenie służebności.

Ustalenie czy w niniejszej sprawie doszło do nabycia przez uczestniczkę lub któregośkolwiek z jej poprzedników służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu lub samej służebności przesyłu, wymagało również ustalenia początku biegu terminu zasiedzenia oraz jego długości. Punktem wyjścia dla ustalenia terminu, od którego mógł biec termin zasiedzenia służebności na rzecz przedsiębiorcy energetycznego, bądź też któregoś z jego poprzedników, było ustalenie, że sporne urządzenia elektroenergetyczne zostały wybudowane w 1976 r. Co istotne, urządzenia te wzniesiono na gruncie będącym własnością Skarbu Państwa, który skomunalizowano 27 maja 1990 r. Poprzednicy prawni wnioskodawców nabyli działkę, na której znajdują się te urządzenia przesyłowe od Gminy O.. Z uwagi na ten właśnie fakt kwestie ewentualnego zasiedzenia należało rozważać przez pryzmat art. 128 k.c., art. 177 k.c. i art. 285 k.c., przy uwzględnieniu, że odmienność stanu faktycznego niniejszej sprawy od typowych spraw tego rodzaju polega na tym, że przed dniem 1 lutego 1989 r. właścicielem nieruchomości, na których posadowione są urządzenia elektroenergetyczne był Skarb Państwa, który był także właścicielem linii wchodzących w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w O.. Gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zgodnie bowiem z art. 285 k.c. służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz kaźdoczesnego właściciela innej nieruchomości, przy czym chodzi o dwie różne nieruchomości w znaczeniu prawnorzeczowym, a więc należące do różnych właścicieli. Służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, a zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej (własnej) nieruchomości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, LEX nr 530696). Dla biegu terminu zasiedzenia i możliwości nabywania praw, w tym ograniczonych praw rzeczowych, istotną rolę miał też art. 128 k.c., który wyrażał zasadę jednolitej własności państwowej. Do czasu uchylecia tego przepisu nie było potrzeby, a nawet możliwości przyznania przedsiębiorstwu przesyłowemu odrębnego uprawnienia do korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu państwowego, na którym zainstalowano urządzenia elektroenergetyczne. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 11 lutego 2011r., sygn. akt I CSK 288/10 (LEX nr 798230) oraz z dnia 13 października 2011 r., sygn.. V CSK 502/10 (LEX nr 1096048) stwierdził, że „obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem w okresie obowiązywania tego przepisu Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której jej posadowiono, i tylko on, a nie przedsiębiorstwo państwowe mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu”. Do czasu uchylecia tego przepisu wyłączone było zatem zasiedzenie przez państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Reasumując, do dnia 27 maja 1990 r., tj. daty komunalizacji nieruchomości, na której znajdują się urządzenia przesyłowe, nie mógł jeszcze biec termin zasiedzenia, albowiem zarówno przedsiębiorstwo, jak i grunt stanowiły własność Skarbu Państwa.

W tych warunkach konieczne jest ustalenie, kiedy rozpoczął bieg termin zasiedzenia służebności, skoro do 27 maja 1990 r. nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa. Przypomnieć należy, iż decyzja komunalizacyjna wydana została w trybie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z 10 maja 1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych. W orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że nabycie własności na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych następuje z mocy prawa z chwilą wejścia ustawy w życie, to stwierdzenie owego przejścia prawa należy, stosownie do art. 18 ust. 1, do kompetencji organu administracji państwowej - wymaga decyzji wojewody. Decyzja ta stanowi akt deklaratoryjny, ale konieczny i zawierający sui generis element konstytutywny, dopiero bowiem od chwili jej wydania (a ściśle - uprawnomocnienia) gmina może skutecznie powoływać się w obrocie na swoje prawo, i prawem tym rozporządzać. Do tego czasu gmina nie może powoływać się na samo brzmienie wymienionego art. 5 ustawy, gdyż decyzja wojewody stanowi sformalizowany i jedyny dowód nabycia przez gminę składników będących mieniem państwowym. Sytuacja ta powoduje w istocie czasowe wyłączenie uprawnień właścicielskich. Nabycie mienia komunalnego stanowi uwłaszczenie gminy częścią mienia ogólnonarodowego i ma charakter pochodny - gmina staje się następcą Skarbu Państwa (por. wyrok SN z 06.02.2004 r., II CK 404/02).

Nabycie przy tym przez Gminę O. własności nieruchomości na podstawie deklaratoryjnej decyzji Wojewody nie miało zatem charakteru wywłaszczeniowego, stąd pozostawały w mocy wszelkie obciążenia na rzecz osób trzecich istniejące na nieruchomości. Nie miało ono również wpływu na stan faktyczny w zakresie posiadania i nie wyłączała kontynuowania posiadania przez Skarb Państwa lub państwowe osoby prawne co do rozpoczęcia lub trwania terminu zasiedzenia.

Kolejną datą istotną dla rozstrzygnięcia jest 7 stycznia 1991 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6).

Uwypuklić należy, że z dniem 1 lutego 1989 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy z 1989 r., zniesiono konstrukcję jednolitej własności państwowej. Nie oznaczało to jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), dalej: "ustawa z grudnia 1990 r.; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, niepubl.). Zauważyć należy, że o ile "uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 2 u.z.g.g.w.n. stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 u.z.g.g.w.n.; zob. także art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.), o tyle nabycie z mocy przepisów ustawy z grudnia 1990 r. nie było potwierdzane tego rodzaju decyzją.

Tym samym, do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw (art. 49 k.c. w ówczesnym brzmieniu, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), doszło nie z mocy art. 2 ust. 2 u.z.g.g.w.n., lecz z mocy ustawy z grudnia 1990 r. Urządzenia przesyłowe (linie energetyczne) są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Urządzeń takich, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można zatem uznać za "znajdujące się na gruntach", co do których państwowa osoba prawna, do której należało

to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, jeśli nie były one posadowione na tych właśnie gruntach, lecz na innych gruntach (por. uzasadnienie postanowienia SN z 12.05.2016 r., IV CSK 510/15).

W świetle dokonanych ustaleń należy przyjąć, odmiennie niż Sąd Rejonowy i Sąd Okręgowy w sprawie IX Ca 224/16, iż bieg terminu zasiedzenia służebności rozpoczął się 7 stycznia 1991 r., kiedy to przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O., jako poprzednik prawny uczestniczki, uwłaszczone zostało w zakresie mienia znajdującego się na nieruchomościach innych, niż należące do Skarbu Państwa.

Należy dalej rozstrzygnąć, czy posiadanie służebności nastąpiło w dobrej czy w złej wierze, co ma decydujące znaczenie dla długości terminów zasiedzenia.

W orzecznictwie nie budzi kontrowersji, że rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadacza jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do tego pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, LEX nr 83981). O przypisaniu posiadaczowi dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące jego stan świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, LEX nr 852661).

Powyższe stwierdzenie pozwala na przyjęcie, że do zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie należy stosować termin dwudziestoletni.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, zachowanie polegające na umieszczeniu urządzeń przesyłowych nie jest bezprawne, skoro właścicielem tego gruntu, jak i spornych urządzeń przesyłowych w chwili ich budowy, był ten sam podmiot tj. Skarb Państwa (por. wyrok SN z 14.11.2012 r., II CSK 176/12). Trudno zatem przyjąć, by podmiot wnoszący na swojej nieruchomości urządzenia przesyłowe pozostawał w złej wierze, skoro działał w wykonaniu uprawnień właścicielskich opisanych w ówczesnym art. 128 k.c. w zw. z art. 140 k.c. Oznacza to, że infrastruktura posadowiona została na nieruchomości zgodnie z prawem.

W tych warunkach rozważyć należy, czy zmiana właściciela gruntu z dniem 27 maja 1990 r., a następnie uwłaszczenie poprzednika prawnego uczestniczki w dniu 7 stycznia 1991 r., miały wpływ na ocenę istnienia dobrej wiary. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności te nie mogły przekreślać dotychczasowego ujęcia charakteru samoistnego posiadania w dobrej wierze, albowiem wynikały z decyzji ustawodawcy, na które zainteresowany podmiot nie miał wpływu. Z jednej strony bowiem, od 27 maja 1990 r. Gmina O. stała się następcą prawnym Skarbu Państwa w zakresie własności nieruchomości, co nie miało wpływu na rodzaj posiadania urządzeń przesyłowych, które miało charakter faktyczny i wywodziło się z zasady jednolitości własności państwowej, przysługując dotychczasowemu właścicielowi, który wznosił je na własnym gruncie. Następnie przez dokonanie uwłaszczenia mienia Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego mocą aktu prawodawczego, doszło do nabycia przez Zakład (...) w O. własności urządzeń i praw z nimi związanych, w tym konkretnym przypadku, posiadania służebności. Okoliczności posadowienia urządzeń na nieruchomości nie zmieniły się zaś o tyle, że od 1976 r. biegły one w tym samym miejscu, za zgodą pierwotnego właściciela i bez sprzeciwu kolejnego.

Podsumowując, w dniu 7 stycznia 1991 r. - na podstawie wskazanej wyżej ustawy - doszło do uwłaszczenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w O. i jego skutkiem było m.in. przekształcenie jego zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne nadające się do zasiedzenia służebności. Chwila ta była rozstrzygająca dla ustalenia dobrej lub złej wiary, gdyż z tym momentem doszło do objęcia w posiadanie przez poprzednika prawnego uczestniczki, urządzeń przesyłowych i wykonywanie czynności zgodnych z treścią służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

Ustalenie jednocześnie, że termin ten zaczął bieg w dniu 7 stycznia 1991 r. prowadzi do wniosku, że jego koniec przypadł na dzień 7 stycznia 2011 r.

Wskazać należy, że przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Dodać również należy, że fakt posadowienia urządzeń energetycznych przez Skarb Państwa na własnych działkach nie daje podstaw do stwierdzenia, iż w tym zakresie wymagane były jakiekolwiek zgody lub decyzje, z którymi wiązałoby się uprawnienie do ingerencji w sferę własności innego podmiotu.

Podkreślić też należy, że jedną z przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu jest posiadanie urządzeń przesyłowych przez wystarczający okres czasu. W praktyce mogą jednak, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, w toku tego okresu, następować zmiany podmiotu posiadającego służebność. Norma wynikająca z art. 176 k.c. pozwala jednak uprawnionemu na doliczenie okresu posiadania swoich poprzedników do okresu zasiedzenia. Do posiadania służebności stosuje się tylko odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 marca 2017 r., sygn. V CSK 356/16, wyraził pogląd, zgodnie z którym w przypadku posiadania służebności przesyłowej w zasadzie wystarczające jest wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem, istniały w oznaczonym miejscu i były wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to jest kontynuowane przez uczestnika, który przedstawił na tę okoliczność odpis księgi inwentarzowej wskazującej na posiadanie urządzeń technicznych do przesyłu energii. Wskazać również należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1969 r., sygn. III CRN 271/68 (OSNC 1969/10/177), w którym stwierdzono, że wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. Pomimo braku zgodności w doktrynie, w orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie takiego posiadania jest czynnością faktyczną. Za takim liberalnym poglądem opowiedział się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia w sprawie IX Ca 404/17, zaś sąd odwoławczy rozpoznający apelację po ponownym rozpoznaniu sprawy pogląd ten podziela. O ciągłości posiadania i kolejnych przeniesieniach posiadania w sposób przewidziany w art. 348 k.c. przez Skarb Państwa na państwowe zakłady energetyczne, a przez te ostatnie na (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G. dobitnie dowodzi również fakt nieprzerwanego korzystania przez wskazane wyżej podmioty z przedmiotowych urządzeń w celu przesyłu energii elektrycznej, ich konserwacji i naprawy, przy jednoczesnym dysponowaniu aż do pozwanej dokumentacją urządzeń z lat siedemdziesiątych XX wieku. Nie ma zatem w niniejszej sprawie istotnego znaczenia brak dokumentów potwierdzających przekazanie między kolejnymi następcami prawnymi konkretnych urządzeń przesyłowych, na który wskazywała apelująca.

Ponieważ data końca biegu terminu zasiedzenia przypadła na okres przed złożeniem wniosku w niniejszej sprawie, co nastąpiło w dniu 5 września 2012 r., a w aktach sprawy niniejszej oraz I Ns 689/13 brak jest dowodów by powyższe terminy zostały przerwane lub przez określony czas nie biegły, to należało uznać za zasadny zarzut uczestniczki, która stwierdziła, że posiada tytuł prawny do władania nieruchomością skarżącej w zakresie służebności przesyłu, co wyklucza przyjęcie, że uczestniczka korzystała z nieruchomości bez tytułu prawnego, a w konsekwencji prowadzi do oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze należało apelację na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalić.

Odnosząc się do zażalenia uczestniczki za finalnie prawidłowe uznać należało oparte o przepis art. 520 § 1 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania między stronami (punkt III), które uwzględnia fakt nieulojalnego zachowania przedsiębiorcy energetycznego na etapie korespondencji przedsądowej i w trakcie trwania postępowania pierwszoinstancyjnego. Otóż uczestniczka nie podnosiła początkowo zarzutu zasiedzenia, co w pewien sposób sprokurowało złożenie wniosku i poniesienie wydatków na opinię biegłego geodety.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, wnioskodawcy mogli pozostawać w błędnym przekonaniu, chociaż usprawiedliwionym okolicznościami sprawy, przeświadczeniu o zasadności swego żądania.

Jednakże nieprawidłowym pozostawało nałożenie na uczestniczkę obowiązku zwrotu wnioskodawczyni poniesionych przez nią kosztów zaliczki na opinię biegłego, gdyż w rezultacie wniosek został oddalony. Tym samym również w omawianym zakresie zastosowanie winien mieć przepis art. 520 § 1 k.p.c., co skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia w punkcie II poprzez jego uchylenie (art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Wskazane wyżej przesłanki legły natomiast u podstaw oddalenia zażalenia również od punktu IV postanowienia, gdyż uczestniczka zobowiązana jest ponieść koszty brakujących wydatków na opinię biegłego, do których powstania przyczyniła się skutek obranej taktyki procesowej, zwlekając z przedstawieniem zarzutu zasiedzenia (art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Jednocześnie Sąd Okręgowy mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy i dotychczasowy przebieg postępowania sądowego odstąpił od obciążenia wnioskodawczyni kosztami postępowania odwoławczego na rzecz uczestniczki (art. 102 w zw. z art. 13 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c.).

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska